

*Sprawiedliwość ekologiczna w prawie i praktyce*, red. Tomasz Bojar–Fijałkowski, Gdańsk: Wydawnictwo Fundacji Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego 2016, ss. 421, ISBN 978-83-7531-272-0.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rmp.2017.27.2-10>

Przedłożone do recenzji dzieło stanowi pokłosie konferencji naukowej poświęconej zagadnieniom „Sprawiedliwości ekologicznej w gospodarce, energetyce i administracji”, połączonej ze Zjazdem Katedr Prawa Ochrony Środowiska, której organizatorem był Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego oraz Pomorski Instytut Naukowy im. Prof. Brunona Synaka. Obrady połączone zostały z obchodami Jubileuszu pracy prof. dr hab. Janiny Ciechanowicz–McLean. W konferencji wzięło udział 100 przedstawicieli z 23 ośrodków naukowych, sądów administracyjnych i organów ochrony środowiska, nie dziwi więc, że także opracowania zgłoszone do publikacji spłynęły do organizatorów w tak znacznej ilości, iż zostały podzielone na dwa tomy.

Tom *Sprawiedliwość ekologiczna w prawie i praktyce* stanowi zbiór 36 opracowań pod redakcją Tomasza Bojar–Fijałkowskiego, w którym zgromadzono poglądy przedstawicieli nauki prawa ochrony środowiska z Polski i zagranicy. Zgromadzone w recenzowanej monografii opracowania zawierają przegląd zagadnień dotyczących różnych aspektów sprawiedliwości ekologicznej w wymiarze aksjologicznym, normatywnym i praktycznym.

Redaktor monografii zrezygnował z podziału treści na części (przedmiotowo), co należy ocenić pozytywnie, ponieważ podział taki w żadnej mierze nie mógłby mieć charakteru rozłącznego. Alfabetyczny układ treści pozwala zaś na swobodne przenoszenie uwagi pomiędzy poszczególnymi zagadnieniami związanymi z samym pojęciem sprawiedliwości ekologicznej bądź też instrumentami służącymi jej realizacji.

Rozważania merytoryczne poprzedzone zostały *Słowem Wstępnym* redaktora tomu, dr. T. Bojar–Fijałkowskiego oraz laudacją prof. J. Ciechanowicz–McLean, także Jego autorstwa.

Otwierające recenzowaną monografię opracowanie autorstwa Anny Barczak *Sprawiedliwość ekologiczna w administracyjnej reglamentacji korzystania ze środowiska* odnosi się do środowiskowych zadań reglamentacyjnych wykonywanych przez samorządowe organy ochrony środowiska. Autorka słusznie wychodzi z założenia, że realizacja tych zadań właśnie na poziomie jednostek samorządu terytorialnego może służyć ochronie wartości, jaką stanowi sprawiedliwość ekologiczna. Nie można się jednak zgodzić ze stwierdzeniem Autorki, że „Ochronne decyzje administracyjne w sferze reglamentacji korzystania ze środowiska (reglamentacji emisji) wydawane są wyłącznie na wniosek zainteresowanego”, wyjątek na tym tle stanowi bowiem decyzja o dopuszczalnym poziomie hałasu. Au-

torka trafnie konkluduje, że sprawiedliwość ekologiczna wyznacza treść i granice zasadzie reglamentacji, a jednocześnie – co należy dodać – stanowi dla nich uzasadnienie. Opracowanie autorstwa Krzysztofa Biernata *Zielone zamówienia publiczne – kilka uwag praktycznych* koncentruje się wokół zagadnień związanych ze sposobami realizacji zamówień publicznych gwarantujących zapewnienie sprawiedliwości ekologicznej. Należy uznać, że istotnie jest to narzędzie o wzrastającym znaczeniu, którego realizacja przez sektor publiczny może zmierzać do pełniejszego wdrożenia koncepcji kosztów życia produktu czy promocji systemów zarządzania środowiskowego.

Po dwóch opracowaniach w sposób praktyczny prezentujących konkretne instrumenty służące ochronie sprawiedliwości ekologicznej czytelnik otrzymuje trafną analizę problemów związanych próbą właściwego zdefiniowania pojęcia sprawiedliwości ekologicznej autorstwa T. Bojar–Fijałkowskiego. Autor pochylił się nad wyjaśnieniem pojęcia sprawiedliwości ekologicznej, w tym także w odniesieniu do sprawiedliwości środowiskowej. Docenić należy warsztat pracy – wskazanie celu opracowania, prezentację jego budowy oraz syntetyczne podsumowanie. Za szczególnie cenne, poza prezentacją sposobu rozumienia pojęcia sprawiedliwości ekologicznej *per se*, uznać należy analizę relacji tego pojęcia do „zrównoważonego rozwoju”. W pełni podzielamy pogląd o powodach, dla których w Europie to ostatnie pojęcie przyjęło się szerzej niż w USA.

Kolejne opracowanie prezentuje zagadnienie wdrożenia koncepcji gospodarki o obiegu zamkniętym na poziomie UE i Polski. Artykuł Zbigniewa Bukowskiego poza prezentacją nowego wątku unijnej polityki ochrony środowiska związanego z gospodarką recykulacyjną, stanowi próbę ukazania złożoności mechanizmu kreowania polityki ochrony środowiska w ogóle i przełożenia jej priorytetów na język norm prawnych realizowanych właśnie w celu osiągnięcia sprawiedliwości ekologicznej i zasady zrównoważonego rozwoju. Opracowanie autorstwa Ewy K. Czech i Martyny Kropiewnickiej odnosi się do zagadnień *Zaświadczenia jako instrumentu prawnego wykorzystywanego do ochrony środowiska w procesie inwestycyjnym* i choć dość luźno wydaje się być powiązane z tematem monografii, to jednak ukazuje *de facto* istotne przełożenie na koncepcję sprawiedliwości ekologicznej w aspekcie sprawiedliwości proceduralnej i pewności prawa (choć podkreślić należy, że nie tylko: prawa ochrony środowiska) i jako takie, wymaga konfrontacji z zasadami ochrony środowiska jako dobra wspólnego. Rozdział autorstwa Piotra Dembickiego poświęcono *Zasadzie zrównoważonego rozwoju jako przejawowi sprawiedliwości ekologicznej w realizacji procesów inwestycyjno-budowlanych*. Autor ten w tytułowej tezie uznaje zasadę zrównoważonego rozwoju za przejaw sprawiedliwości ekologicznej, choć wyjaśnia tę relację w sposób dość skrótowy. Autor prezentuje wybrane instytucje służące realizacji zasady zrównoważonego rozwoju w procesach inwestycyjnych: decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach, plany urzędzenia lasu oraz zezwolenia na usuwanie drzew i krzewów, choć brakuje uzasadnienia i wskazania kryteriów wyboru tych, a nie innych instytucji.

Zagadnieniom związanym z *Wykładnią definicji mających charakter technicznych (na przykładzie definicji obiektu budowlanego)* poświęcony został rozdział autorstwa Grzegorza Dobrowolskiego. Autor ten formułuje cenne uwagi związane z wykładnią gramatycz-

ną, funkcjonalną i celowościową pojęć i definicji o charakterze technicznym wykorzystywanych w prawie ochrony środowiska. Celnie wskazuje na rolę orzecznictwa sądów administracyjnych w zakresie właściwej ich interpretacji.

Przedmiot kolejnego opracowania stanowi prezentacja prawnej regulacji energetyki prosumenckiej w kontekście zasady sprawiedliwości ekologicznej autorstwa Justyny Goździewicz–Biechońskiej. Opracowanie to zawiera prezentację jednego z najnowszych instrumentów ochrony środowiska łączących w sobie elementy rynkowe i społeczne w instrument prawny, w kontekście sprawiedliwości energetycznej (będącej jedną ze składowych sprawiedliwości ekologicznej w ogóle). Autorka celnie definiuje aspekty sprawiedliwości energetycznej w wymiarach: dystrybucyjnym, proceduralnym i identyfikacyjnym. Za szczególnie cenne uznać należy uwagi podsumowujące Autorki, w tym *de lege ferenda*.

Punkt wyjścia dla rozważań zawartych w rozdziale *Odpowiedzialność wytwórcy odpadów za wytworzone odpady w kontekście prawnej definicji pojęcia „wytwórca odpadów”* autorstwa Marka Górskiego stanowi założenie, że istotnym elementem sprawiedliwości ekologicznej jest odpowiedzialność za środowisko, którą można ujmować jako zobowiązanie do podejmowania przeciwdziałań przy zagrożeniu środowiska powodowanych aktywnością określonego podmiotu czy konieczność naprawienia uszczerbku w środowisku wyrządzonego taką działalnością, precyzowana w opracowaniu w kontekście odpowiedzialności za postępowanie z odpadami. Za interesujące należy uznać wywody związane z próbą rozróżnienia poszczególnych kategorii posiadaczy odpadów i wytwarzających (oraz przetwarzających) odpady, w tym także na tle regulacji unijnej. Na tym tle, jako szczególnie ciekawe, jawi się zagadnienie przeniesienia statusu wytwórcy odpadów na inny podmiot oraz jego implikacje praktyczne, w tym zwłaszcza dotyczące formy i treści umowy oraz stron umowy, na podstawie której następuje takie przeniesienie.

Powrót do perspektywy prawnośrodowiskowej w ujmowaniu koncepcji sprawiedliwości ekologicznej zapewnia opracowanie autorstwa Adama Habudy *Nawiązania do sprawiedliwości ekologicznej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego z zakresu ochrony przyrody*. W tekście tym za szczególnie cenne uznać należy ustalenia wstępne, dotyczące definiowania sprawiedliwości ekologicznej w sposób kompleksowy, uwzględniający przede wszystkim aspekt aksjologiczny tego zagadnienia i propozycję – wyważoną i trafną – tego pojęcia. Drugi walor opracowania stanowi próba ujęcia omawianego pojęcia na tle prawa i polityki ochrony środowiska. W tym aspekcie opracowanie to zbliża się do ujęcia prezentowanego przez Z. Bukowskiego i na ich tle podnieść należy, że podejście takie jest równie cenne, co rzadkie w krajowej literaturze przedmiotu; współcześnie bowiem to właśnie polityka ochrony środowiska determinuje w coraz większym zakresie prawo ochrony środowiska zbliżając nas małymi krokami do *policy making* typowego dla ujęcia amerykańskiego. Abstrahując od ocen, czy takie podejście, nadające pierwszeństwo polityce i traktujące prawo w sposób instrumentalny jest prawidłowe, za cenne uznajemy dostrzeżenie przez wzmiankowanych Autorów, że z poziomu unijnego takie właśnie podejście promieniuje na sposób formułowania celów dla prawodawcy krajowego. Wracając do

recenzowanego tekstu, należy docenić precyzję wypowiedzi, styl i sposób formułowania przez Autora wniosków oraz sposób formułowania konkluzji.

Na uwagę zasługuje także opracowanie Anny Haładaj pod tytułem *Instytucje sprawiedliwego rozdziału dóbr w prawie ochrony środowiska*. Autorka analizując poglądy doktryny prawa administracyjnego dotyczące rozdziału dóbr odnosi je do rozdziału dóbr w prawie ochrony środowiska. Słusznie zauważa, że sprawiedliwy rozdział dóbr w prawie ochrony środowiska dokonuje się na podstawie dedukcji. Wymaga uzasadnienia aksjologicznego oraz wsparcia w postaci argumentacji jurysprudencji na tle teorii i praktyki stosowania prawa. Dość ciekawe są wnioski dotyczące cech kształtujących dobra publiczne. Należy zgodzić się z Autorką, że koncepcja traktowania dóbr środowiskowych jako dóbr publicznych jest o wiele bardziej rozwinięta teoretycznie, podejście ekosystemowe natomiast jest bardziej widoczne w ujęciu praktycznym.

Za cenne pozycje w recenzowanym tomie uznajemy również opracowania przygotowane przez Autorów posiadających także doświadczenie praktyczne, do których należy m.in. artykuł autorstwa Mateusza Karciarza *Oплата za gospodarowanie odpadami komunalnymi a sprawiedliwość ekologiczna*. Opracowanie to koncentruje się na zmianach w prawie odpadowym (związanych z faktem, że dotychczasowe opłaty o charakterze cywilnoprawnym za gospodarowanie odpadami komunalnymi zostały zastąpione publicznoprawną opłatą uiszczaną w trybie administracyjnoprawnym pod rygorem jej wyegzekwowania w drodze postępowania egzekucyjnego) i konsekwencjami tego faktu dla koncepcji sprawiedliwości ekologicznej, widzianej zwłaszcza z perspektywy realizacji zasady „zanieczyszczający płaci”. Warto zauważyć, że prawo o odpadach stanowi jedną z najczęściej powoływanych w niniejszym opracowaniu sfer, do których odnoszone jest zagadnienie sprawiedliwości ekologicznej. Jego analizy podjęła się także Karolina Karpus w opracowaniu *Sprawiedliwość ekologiczna a założenia modelu odpowiedzialności za gospodarowanie odpadami*, prezentując instytucję rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Docenić należy staranność w ustalaniu precyzyjnego zakresu pojęciowego prezentowanych zagadnień i próbę zakreślenia zakresu przedmiotowego pojęcia „sprawiedliwość” i „sprawiedliwość ekologiczna”. Podkreślenia wymaga także szerszy aspekt prezentowanych zagadnień, tj. odniesienie sprawiedliwości ekologicznej do relacji horyzontalnej człowiek–zasoby środowiska oraz kontekstu prawa człowieka do życia w środowisku należytej jakości. W prezentowanym przez Autorkę ujęciu rozszerzona odpowiedzialność producenta stanowi jednocześnie niezwykle silny argument do reinterpretacji zasady prewencji w kierunku zgodnym z postulatami „sprawiedliwości ekologicznej” – a więc nowego rozdziału ryzyka, a co za tym idzie i ciężarów środowiskowych, między wyznaczoną w tej koncepcji grupą obciążoną (producent produktu) i pozostałymi podmiotami (konsumenci). Z podobnych założeń, wiążących sprawiedliwość ekologiczną z prawem do środowiska, wychodzi Piotr Korzeniowski w opracowaniu *Sprawiedliwość ekologiczna jako podstawa prawa do korzystania z zasobów środowiska*, choć to opracowanie ma charakter porządkujący i otwarty, tj. raczej stawia tezy do dyskusji, niż zawiera jakiekolwiek stanowisko Autora, co do zasygnalizowanych w nim kwestii.

Rozdział autorstwa Agaty Kosieradzkiej–Federczyk został poświęcony instytucji procesowej, którą stanowi stwierdzenie nieważności decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wydanej bez uprzedniego przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Autorka kontrastuje w nim koncepcję sprawiedliwości ekologicznej ze szczególną ścieżką wzruszenia decyzji, jaką jest stwierdzenie jej nieważności (kontekst sprawiedliwości proceduralnej). Autorka powołuje ustalenia doktrynalne, w oparciu o które dokonuje się stwierdzenie nieważności ze względu na rażące naruszenie prawa, podkreślając, że w kontekście środowiskowym kryterium to stanowi sprawiedliwość ekologiczna. Z tak wyrażoną tezą nie sposób się jednak zgodzić w całości – bo choć *prima facie* jest ona trafna, to jednak trudno ją uznać za udowodnioną, zwłaszcza że sprawiedliwość proceduralna to zaledwie jeden z aspektów sprawiedliwości ekologicznej. Należy zaakceptować ogólniejszą konkluzję krytyczną Autorki dotyczącą braku możliwości weryfikacji prawidłowości decyzji wydanej bez nałożenia obowiązku przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko.

Niezwykle cenne ujęcie zagadnienia sprawiedliwości ekologicznej w kontekście relacji międzypokoleniowych i wewnątrzgeneracyjnych prezentuje Piotr Krajewski w opracowaniu *Koncepcja sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej. Pomiedzy koniecznością ochrony zasobów genetycznych a potrzebą rozwoju gospodarczego*. Problem ten jawi się jako szczególnie interesujący z perspektywy podmiotowości prawnej przyszłych pokoleń, których przyszłe prawa podlegają ochronie. Tekst prezentuje podejście związane z odpowiedzią na pytanie, czy i w jakim stopniu przyznawanie praw społecznościom lokalnym lub pokoleniom może wpłynąć na ochronę różnorodności biologicznej, od której zależy przyszłość rolnictwa i bezpieczeństwo żywnościowe. Należy się zgodzić z głównymi ustaleniami dotyczącymi nadmiernej eksploatacji zasobów bioróżnorodności i nierówności w dostępie do nich. Prezentowane w opracowaniu ujęcie problematyki konieczności ochrony zasobów bioróżnorodności wykorzystywanych w rolnictwie stanowi istotny głos za rozszerzeniem odpowiedzialności współczesnego pokolenia w duchu sprawiedliwości ekologicznej.

Tematykę odpowiedzialności jako elementu składowego sprawiedliwości ekologicznej poruszył Aleksander Lipiński w opracowaniu *Likwidacja zakładu górniczego*. Wątek rekultywacji, choć istotnie potraktowany jedynie marginalnie, wymagałby jednak uzupełnienia o problem remediacji, tj. nowego instrumentu ochrony powierzchni ziemi, związanego z eksploatacją instalacji wymagającej pozwolenia zintegrowanego, której działalność wywołała zmiany w środowisku wodno-gruntowym. Za szczególnie cenne uznajemy te uwagi, które nawiązują do sposobu pojmowania zasady zrównoważonego rozwoju przez pryzmat sposobu wykorzystania zasobów nieodnawialnych, jakie stanowią kopaliny, w tym także – zasoby, których eksploatacji zaniechano (pkt 15).

Opracowanie autorstwa Michała Maslena, jedyne w recenzowanym zbiorze w języku angielskim, odnosi się do rozwiązań prawnych w zakresie gospodarki wodnej obowiązujących w Republice Słowackiej na tle sprawiedliwości ekologicznej. Autor podkreśla rolę, jaką pełnią zasoby wodne i przedstawia argumenty przemawiające za uznaniem ich za dobra publiczne (strategiczne), podlegające szczególnemu reżimowi prawnemu. Autor

podkreśla rzadkie wypowiedzi słowackiego trybunału konstytucyjnego w przedmiocie ochrony środowiska (w tym zwłaszcza prawa do środowiska) i gospodarki wodnej, szerzej prezentując orzecznictwo sądu najwyższego w tej materii. Jako szalenie interesująca jawi się konkluzja wskazująca, że prawo do środowiska w orzecznictwie związanym z gospodarką wodną pojawia się jako argument tylko w przypadku znaczącej kolizji z prawem własności, zaś *in genere* organy stosujące prawo i sądy dają pierwszeństwo innym interesom (zazwyczaj: ekonomicznym) co osłabia koncepcję zrównoważonego rozwoju. Intuicyjnie uznać należy, że podobna konkluzja byłaby się dokonała po ocenie krajowego orzecznictwa w tym zakresie, co czyni to opracowanie szczególnie interesującym.

Kolejne opracowanie poświęcone wątkowi ocen oddziaływania na środowisko autorstwa Magdaleny Michalak odnosi się do weryfikacji zakresu zastosowania zasady przezorności jako składowej sprawiedliwości ekologicznej. Opracowanie *Sprawiedliwość ekologiczna a wymóg stosowania zasady przezorności w ramach oceny habitatowej w świetle orzecznictwa TSUE* wprowadza ponownie unijną perspektywę dla analiz krajowego stanu prawnego w zakresie procedur oceny oddziaływania na środowisko, ale w odróżnieniu od artykułu A. Kosieradzkiej–Federczyk koncentruje się nie na zasadzie sprawiedliwości proceduralnej ujmowanej z perspektywy sprawiedliwości ekologicznej, lecz zasady przezorności traktowanej jako narzędzie do jej realizacji.

Zbliżone w duchu do opracowania A. Lipińskiego zagadnienie odpowiedzialności za efekty podejmowanej, prowadzonej i likwidowanej działalności gospodarczej związanej z ruchem zakładu górniczego prezentuje Ryszard Mikosz, koncentrujący się na cywilistycznym aspekcie odpowiedzialności za szkody wywołane ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu, wraz ze stosownymi modyfikacjami w tym zakresie, wnikającymi z przepisów Prawa geologicznego i górniczego. Zmiany te odnoszą się przede wszystkim do katalogu podmiotów zobowiązanych do odszkodowania z tytułu takiej działalności. Zgodzić się należy z Autorem wskazującym, że rozszerzenie zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej na podmiot, który aktualnie eksploatuje złożę lub na Skarb Państwa jest uzasadnione właśnie względami sprawiedliwości ekologicznej. Jednocześnie zaś dostrzec należy, że takie rozszerzenie zakresu odpowiedzialności jest swoistym pokłosiem *ancien regime*, w którym do korzystania z zasobów nieodnawialnych uprawnione były jedynie przedsiębiorstwa państwowe, a ich następców prawnych brak.

Opracowanie autorstwa Macieja Nyki *Sprawiedliwość ekologiczna jako podstawa tworzenia się gospodarczego prawa środowiska* ukazuje korzenie koncepcji gospodarczego prawa środowiska, którego prekursorką jest w Polsce prof. J. Ciechanowicz–McLean, właśnie w duchu sprawiedliwości ekologicznej jako szczególnej determinanty wiążącej aspekty gospodarczego wykorzystania zasobów z postulatem ich prawnej ochrony. M. Nyka podkreśla znaczenie tej dodatkowej determinanty w dostrzeganiu roli sprawiedliwości jako kryterium ocen intensywności i głębokości oraz skuteczności reglamentacji w prawie ochrony środowiska. Na podkreślenie zasługuje szeroko cytowana literatura przedmiotu i erudycja Autora.

Opracowanie Adrianny Ogonowskiej wychodzi z podobnych założeń, co otwierający tom artykuł A. Barczak. Autorka trafnie wskazuje na konieczność ochrony wartości, jaką

stanowi sprawiedliwość ekologiczną za pośrednictwem zadań reglamentacyjnych, choć zawęża ona rozważania wyłącznie do obszaru usuwania drzew i krzewów, aczkolwiek nazbyt upraszcza relację sprawiedliwości ekologicznej do bezpieczeństwa ekologicznego. Docenić jednak należy bogactwo zgromadzonej literatury przedmiotu i szerokie wykorzystanie orzecznictwa.

Opracowanie autorstwa Bogumiły Pawluśkiewicz zostało poświęcone nowemu instrumentowi finansowemu wspierającemu ochronę bioróżnorodności i klimatu, jaki stanowią działania rolno-środowiskowo-klimatyczne w instrumencie finansowym LIFE na lata 2014-2020. Nie ulega wątpliwości, że wykorzystanie środków finansowych na rzecz ochrony różnorodności biologicznej stanowi instrument wsparcia dla współczesnego i przyszłych pokoleń (w tym także dla ludności wiejskiej) i wpisuje się w koncepcję sprawiedliwości ekologicznej. Opracowanie pisane z perspektywy nauk przyrodniczych prezentuje niezwykle ciekawy punkt widzenia na to zagadnienie. Z podobnej perspektywy zaprezentowano następy artykuł, autorstwa Kazimierza Piekuta *Sprawiedliwość ekologiczna w rolnictwie*. Autor ten wyszedł od założenia wiążącego sprawiedliwość ekologiczną z usługami ekosystemów omawiając te ostatnie na przykładzie rolnictwa i jego przemian na przestrzeni lat. Za szczególnie cenny – bo praktyczny – uznajemy wątek prezentujący te elementy, które odzwierciedlają sposób realizacji sprawiedliwości ekologicznej w dokumentach Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2014-2020.

Kolejne opracowanie poświęcone ochronie środowiska kosmicznego autorstwa Małgorzaty Polkowskiej zdaje się być dość luźno powiązane z zagadnieniem sprawiedliwości ekologicznej – ale tylko na pierwszy rzut oka, nie ulega bowiem wątpliwości, że przestrzeń kosmiczna stanowi także element środowiska podlegający wykorzystaniu przez człowieka, a ze względu na swoją specyfikę – także ograniczeniom w zawłaszczeniu przez współczesne i przyszłe pokolenia, skąd już bardzo blisko do diagnozowania, jakie instrumenty zarządzania przestrzenią kosmiczną i jego ochrony mogą przyczyniać się do ochrony wartości, którą stanowi sprawiedliwość ekologiczna.

Następny rozdział, autorstwa Ilony Przybojewskiej poświęcony został jednemu z aspektów sprawiedliwości ekologicznej, który stanowi sprawiedliwość wewnątrzpokoleniowa, ujmowana w duchu solidarności. Tekst *Solidarność klimatyczna a solidarność energetyczna* podkreślający konieczność pogłębiania solidarności energetycznej jako warunku skutecznej ochrony klimatu w interesie współczesnego i przyszłych pokoleń, stanowi prezentację dotychczasowej i przyszłej polityki energetycznej UE w kontekście nowych regulacji prawnych z zakresu ochrony klimatu. Co ciekawe, Autorka uznaje działania UE w zakresie ochrony klimatu za już wyodrębnioną politykę UE wpisując się w podkreślany w niniejszym tomie trend dostrzegania roli polityk unijnych w kreowaniu norm prawnych.

Opracowanie poświęcone zagadnieniu szeroko rozumianej działalności górniczej, autorstwa Gabriela Radeckiego (*Opłata eksploatacyjna z punktu widzenia sprawiedliwości ekologicznej*) potwierdza, że doktryna powszechnie dostrzega problemy związane z realizacją tej koncepcji w obszarze wykorzystania zasobów nieodnawialnych. Jednocześnie zdaniem Autora, opłata eksploatacyjna, z uwagi na swoją konstrukcję i przeznaczenie,

mogłaby stanowić rodzaj ekwiwalentu z tytułu uszczerbku wywołanego w dobrach nieodnawialnych w związku z ich eksploatacją. Za cenne uznajemy spostrzeżenia związane z próbą umocowania aksjologicznego opłaty eksploatacyjnej z jej przeznaczeniem, a więc wyjście poza czysto fiskalny (czy też szerzej: publicznodaninowy) charakter tej opłaty, znajdujący uzasadnienie właśnie w duchu sprawiedliwości ekologicznej. Uwagi krytyczne Autora w tym zakresie w pełni podzielamy, odczuwając jednocześnie brak stanowczych propozycji *de lege ferenda*.

Rozdział autorstwa Bartosza Rakoczego poświęcony został gradacji prawa do środowiska. O ile sam wątek charakteru tego prawa i jego zakresu stał się przedmiotem licznych opracowań doktrynalnych, o tyle wątek jego gradacji, wynikającej z art. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska – dotąd nie wybrzmiał z taką intensywnością w wypowiedziach doktryny. Należy ubolewać, że opracowanie zaledwie sygnalizuje pewne wątki wymagające refleksji doktrynalnej i – być może – także stanowisk judykatury, pozostawiając czytelnikowi poczucie niedosytu, co do możliwych rozwiązań kwestii skali i zakresu teże gradacji, widzianych – zwłaszcza przez pryzmat recenzowanego dzieła – z perspektywy granicy, jakie prawo do środowiska stawia koncepcja sprawiedliwości ekologicznej.

Ujęcie z perspektywy prawa obcego (nauka prawa ochrony środowiska niektórych państw hiszpańskojęzycznych) prezentuje w omawianym tomie, obok M. Maslena także Marta Roman. Jej opracowanie poświęcone zostało poszukiwaniu sprawiedliwości ekologicznej w prawie hiszpańskim i latynoamerykańskim. Autorka dostrzega istnienie ruchu, który zainicjował powstanie koncepcji sprawiedliwości ekologicznej w krajach Ameryki Południowej, nazywanego „ekologią biednych”, który to ruch w znakomity sposób odzwierciedla problemy z brakiem sprawiedliwości w dostępie do zasobów, ich wykorzystaniu i podziale płynących z nich zysków w krajach latynoamerykańskich. Autorka prezentuje ciekawe przykłady braku sprawiedliwości ekologicznej związane z wykorzystywaniem środowiska w Hiszpanii i Argentynie trafnie diagnozując ich przyczyny.

Rozdział autorstwa Ewy M. Sokołowskiej wpisuje się w jeden z najpowszechniejszych w recenzowanym dziele trendów, wiążących sprawiedliwość ekologiczną z odpowiedzialnością za szkody w środowisku. Autorka przyjmuje, że zasady odpowiedzialności za szkody regulowane prawem cywilnym (zasada ryzyka, słuszności, winy, odpowiedzialność absolutna) służą zapewnieniu sprawiedliwości ekologicznej. Co cenne, podobną rolę przypisuje ona klauzulom generalnym, jak zasady współzycia społecznego; prezentacja tego spostrzeżenia, choć jest ono niezwykle trafne – nie została jednak wystarczająco rozwinięta.

Opracowanie autorstwa Romana Steca *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta łowne* odnosi się do skutków nowelizacji przepisów prawa łowieckiego dokonanych w związku z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego uznającym niekonstytucyjność przepisów tej ustawy. Autor prezentuje w nim próbę odpowiedzi na pytanie, czy i na jakich zasadach rolnicy powinni uzyskiwać „sprawiedliwe” odszkodowanie za szkody wyrządzone w uprawach przez zwierzęta łowne. Należy się zgodzić z częścią uwag krytycznych Autora, w tym zwłaszcza z postulatem dotyczącym konieczności uregulowania



problematyki łowiectwa od podstaw (być może rzeczywiście w zupełnie nowym akcie normatywnym). Zgadza się także z diagnozą problemów związanych z brakiem strategicznych ocen oddziaływania na środowisko dla niektórych dokumentów oraz możliwą sprzecznością prawa krajowego z dyrektywą siedliskową.

Elżenita Zębek, Małgorzata Szwejkowska i Marek Raczkowski przygotowali we współautorstwie opracowanie zatytułowane *Pozwolenie wodnoprawne jako instrument reglamentacyjno-ochronny w użytkowaniu zasobów wodnych w działalności gospodarczej w kontekście sprawiedliwości ekologicznej*. Autorzy prezentują relację sprawiedliwości ekologicznej do korzystania z zasobów wodnych i ich ochrony, zarówno w kontekście ochrony jakościowej, jak i (w mniejszym stopniu) ilościowej tych zasobów.

Jednym z niewielu opracowań odnoszących się wprost do prawa publicznego międzynarodowego jest rozdział autorstwa Małgorzaty Szwejkowskiej, Wojciecha Truszkowskiego i Elżbiety Zębek *Sprawiedliwość ekologiczna w świetle standardów międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem postanowień Konwencji Rotterdamskiej*. Autorzy trafnie dostrzegają konkurencję na skalę międzynarodową o zasoby i dostęp do nich, a także ryzyko transferu substancji niebezpiecznych do państw biednych – ujmując w ten sposób jeden z najtrudniejszych elementów w koncepcji sprawiedliwości ekologicznej, tj. sprawiedliwość wewnątrzgeneracyjną. O ile potrzeba jej zapewnienia nie budzi wątpliwości, o tyle, co trafnie dostrzegają Autorzy – trudno ją zagwarantować bez stosownych regulacji prawa publicznego międzynarodowego.

Rozdział autorstwa Diany Trzecińskiej *Sprawiedliwość ekologiczna w obszarze zapobiegania zanieczyszczeniom środowiska z perspektywy standardów emisji i jakości środowiska* stanowiąc, co do zasady prezentację standardów jako instrumentu ochrony środowiska, zawiera doskonałe wprowadzenie dotyczące sposobu rozumienia sprawiedliwości ekologicznej jako wartości normatywnie wyrażonej w przepisach systemu prawa ochrony środowiska. Autorka w dalszej części, w tym zwłaszcza w obszernym podsumowaniu, sprawnie nawiązuje do tej koncepcji prezentując standardy jakości środowiska i standardy emisyjne. Dziwi – zwłaszcza przy założonym zakresie przedmiotowym opracowania, będącego wszakże na bardzo wysokim poziomie, całkowity brak refleksji naukowej nad nowymi regulacjami odnoszącymi się do standardów jakości powietrza (poziom odniesienia).

Zagadnieniem, które wciąż wzbudza obawy społeczne, zarówno ze względu na zaszłości historyczne jak i skalę możliwych oddziaływań, jest problematyka transgranicznych szkód jądrowych i odpowiedzialności za nie, prezentowana przez Natalię Tucholską. Autorka lokuje ten problem w konfrontacji z wartością, jaką stanowi sprawiedliwość ekologiczna zarówno jeśli chodzi o decyzję o lokalizacji elektrowni jądrowej, jak i kwestię ponoszenia odpowiedzialności za takie szkody – to ostatnie zagadnienie czyniąc przedmiotem swych głównych rozważań. Ustalenia w nim zaprezentowane mają charakter dość rudymmentarny, choć oczywiście zgodzić się należy z większością z nich, w tym zwłaszcza z nośną tezą o traktowaniu bezpieczeństwa jako emanacji sprawiedliwości ekologicznej i uznaniu go za warunek *sine qua non* rozwoju energetyki jądrowej. Jak się wydaje, można było objąć refleksją naukową także ten aspekt sprawiedliwości ekologicznej,

w którym ważą się prawo do energii i odstąpienie od wykorzystywania zasobów nieodnawialnych z ryzykiem promieniowania radioaktywnego teraz i w przyszłości.

Swoiste podsumowanie zebranych w recenzowanej monografii opracowań stanowi głos Marty Żurawik-Paszkowskiej *Sprawiedliwość ekologiczna a działalność organów administracji publicznej w Polsce*. Opracowanie to stanowi przegląd wybranych instytucji prawa ochrony środowiska, w ramach których podejmowanie działań przez organy administracji może przyczynić się do zapewnienia sprawiedliwości ekologicznej. Statuując ten katalog Autorka wychodząc od elementów sprawiedliwości formalnej, proceduralnej i reglamentacyjnej wymienia instrumenty partycypacyjne z ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego oraz – choć w zupełnie szczątkowym zakresie – instrumenty z zakresu zadań reglamentacyjnych. Ta ostatnia część opracowania jest wyraźnie słabsza, jednocześnie jednak podkreślić należy, że w kontekście całości recenzowanej monografii zagadnienie to było poddawane analizom co najmniej kilkukrotnie, finalnie zaspakajając oczekiwania recenzentów.

Dokonując podsumowania zawartych w recenzowanej monografii opracowań podkreślić należy przede wszystkim trudność w jednoznacznym, precyzyjnym zdefiniowaniu pojęcia „sprawiedliwość ekologiczna”. Wielu Autorów porzuca próbę jego definiowania przyjmując intuicyjnie, że omawiane przez nich instytucje zapewnieniu tejże właśnie służą, inni próbują dokonać precyzyjnych i wiążących ustaleń pojęciowych, różniących się jednak co do zakresu podmiotowego i przedmiotowego.

Druga refleksja o charakterze uogólniającym odnosi się do nierozstrzygalnej w gruncie rzeczy kwestii relacji sprawiedliwości ekologicznej do zasady zrównoważonego rozwoju. Chodzi tu zarówno o relację w ujęciu hierarchicznym czy, precyzyjnie mówiąc, funkcjonalnym, jak też wynikające stąd implikacje. W niektórych opracowaniach uznano pierwszeństwo sprawiedliwości ekologicznej przed zasadą zrównoważonego rozwoju traktując instrumenty służące jej realizacji, a także zasady dyrektywne i reguły prawne jej poporządkowane jako narzędzia służące wdrażaniu sprawiedliwości ekologicznej (zob. np. opracowania P. Dembickiego i M. Karciarza), w innych uznano wprost, że sprawiedliwość ekologiczna w obecnym, poszerzonym znaczeniu, nie tylko wpisuje się w ideę zrównoważonego rozwoju, lecz wręcz stanowi jej element składowy (zob. np. opracowanie autorstwa K. Karpus).

Opracowania ujęte w recenzowanym tomie podzielić można na trzy zasadnicze kategorie: wiążące wartość, jaką stanowi „sprawiedliwość ekologiczna” z: odpowiedzialnością, prawem do środowiska lub obowiązkiem realizacji przez państwo konkretnych zadań (kategoria pierwsza), prezentujące konkretne instytucje prawne służące zapewnieniu tejże sprawiedliwości (kategoria druga) oraz jako kategoria trzecia – podejmujące w całej rozciągłości próbę zdefiniowania tytułowego pojęcia. Tych ostatnich jest najmniej, choć podkreślić należy, że Autorzy w większości przypadków starają się dokonać choćby podstawowych ustaleń pojęciowych we wprowadzeniu do właściwej części swych wywodów. Inni, apriorycznie zakładają przynależność danej instytucji do tych, które służą zagwarantowaniu realizacji tytułowej wartości. Jednocześnie dostrzec należy, że próby definicyjne

rzadko dają efekty tożsame, stąd warto wyciągnąć przed nawias i tę refleksję, że poszczególni Autorzy traktują sprawiedliwość ekologiczną bądź to jako wartość, bądź jako zasadę, bądź jako pojęcie niedookreślone. Niektórzy Autorzy dostrzegają w sprawiedliwości element normatywny, inni zaledwie postulatywny, choć wszyscy wychodzą od aksjologii.

Przechodząc do omówienia wykorzystanej w opracowaniu literatury przedmiotu podkreślić należy jej bogactwo i różnorodność. Autorzy szeroko wykorzystali bazę źródłową, obficie cytując poglądy doktryny – krajowej i zagranicznej. Za szczególnie cenne uznać jednak należy szerokie wykorzystanie dorobku judykatury – imponująca jest ilość cytowanych i omówionych orzeczeń sądów powszechnych i administracyjnych, biegłość w wykorzystaniu tez wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Na podkreślenie zasługuje bogata analiza orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE. Każde to wysoko ocenić warsztat badawczy twórców recenzowanego dzieła.

W recenzowanym opracowaniu dominuje metoda badawcza językowo-logiczna, bazująca na analizie tekstów prawnych. Autorzy posługiwali się w większości przypadków metodami wykładni wykraczającymi poza czysto gramatyczne rozumienie przepisów; za cenne uznać należy te opracowania, których Autorzy pokusili się także o samą ocenę takiej czy innej metody wykładni. Monografię wzbogacają opracowania prezentujące ujęcie typowe dla nauk przyrodniczych.

Podsumowując, recenzowaną monografię *Sprawiedliwość ekologiczna w prawie i praktyce* uznać należy za dzieło cenne. Z pewnością stanowić ono będzie interesującą pozycję na rynku wydawniczym, adresowaną zarówno do teoretyków jak i praktyków, tak prawa ochrony środowiska jak i innych dyscyplin. Uzupełni ono istniejącą w tym zakresie lukę, choć jej nie zaspokoi. Pozwala to wyrazić nadzieję, że podobne inicjatywy tematyczne będą podejmowane, choćby ze względu na dostrzeżony w recenzowanym dziele brak rozstrzygnięcia tego, czym – wartością, zasadą prawa czy klauzulą generalną – jest sprawiedliwość ekologiczna, co stanowi nieodmiennie ciekawy i ważki temat badawczy.

*Dr hab. Anna Barczak prof. USz  
Kierownik Katedry Prawa Ochrony Środowiska USz  
e-mail: anna.barczak@wpiaus.pl*

*Dr hab. Anna Haładyj  
Adiunkt Katedry Prawa Zarządzania Środowiskiem KUL  
e-mail: ahaladyj@kul.pl*